Nr. 38. Kraków, 21 września 1906. Rok XXIII.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

TREŚĆ:

Z czynności Komitetu c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego.
Z Towarzystwa rolniczego okręgowego w Jaśle.
Mleczność obory w Lipnikach — podał Wł. Żeleński.
Sprawy bieżące.
Rozmaitości.
Wiadomości handlowe.

Z czynności Komitetu c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego.

Dnia 10 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu ck. Towarzystwa rolniczego krakowskiego pod przewodnictwem Prezesa Zdzisława Hr. Tarnowskiego.

Obecni: Pp. Prezes Zdzisław Hr. Tarnowski, Wice-Prezes Karol Czecz. Członkowie: Henryk Dolański, Maryan Dydyński, Aleksander Dąmbski, Stanisław Fihauser, Prof. Dr. Antoni Górski, Jan Br. Konopka, Stefan Konopka, Dr. Adam Krzyżanowski, Edward Maurizio, Adolf Poniński, Kazimierz Piliński, Michał Hr. Rostworowski, Radca Dworu Władysław Struszkiewicz, Adam Hr. Stadnicki, Jan Hr. Tarnowski, Władysław Żeleński.

Nieobecność usprawiedliwili: Pp. Kazimierz Bzowski, Dr. Witold Milieski, Dr. Adam Jordan, Prof. Władysław Lubomęski.

Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie Komisyi dla dostaw wojskowych według którego w r. 1905/6 otrzymał Komitet dostawę 83 1/2 wagonów żyta do c. i k. wojskowych magazynów prowiantowych a to w t. zw. „przedkupie“. Dostawę tę rozdzielono między 36 producentów, Członków ck. Tow. rolniczego krakowskiego i przeprowadzono w partyach pięciowagonowych od grudnia 1905. do kwietnia 1906.

Na wniosek sekcyi administracyjnej polecono zaprosić wszystkie Towarzystwa rolnicze okręgowe do przysłania po dwóch delegatów na konferencyę, któraby ostatecznie ustaliła brzmienie jednolitego statutu dla tychże Towarzystw. Konferencya ta odbędzie się w terminie najbliższego posiedzenia Komitetu.

Na rok 1906/7 postanowił Komitet wnieść ofertę na całą przez c. i k. Intendanturę wykazaną do pokrycia w „przedkupie“ ilość zapotrzebowania żyta dla magazynów wojskowych położonych w obrębie działalności ck. krakowskiego Towarzystwa rolniczego tudzież na pewną ilość owsa. Nadto poprze Komitet starania rolniczej spółki zbożowej w Bochni oraz Tow. roln. okręgowego w Nowym Sączu o uzyskanie dostawy owsa w drodze „arendy“.

Zasiłek krajowy na premiowanie sług gospodarskich za długoletnią i rzetelną służbę rozdzielono w ten sposób, że Tow. roln. okręgowemu wielickiemu przyznano 200 K., jasielskiemu 100 K., mieleckiemu 100 K. i wadowickiemu 100 K.

W interesie konsumującej publiczności oraz rozwoju gospodarstwa mlecznego, polecono domagać się energicznego wykonania na kolejach galicyjskich rozporządzenia ck. Ministerstwa kolei, według którego w restauracyach i bufetach stacyj kolejowych ma być sprzedawane po przystępnych cenach mleko słodkie i kwaśne w zamkniętych flaszkach.

Celem przyjścia z pomocą rolnikom w tych okolicach, które zostały zniszczone tegorocznemi powodziami, postanowiono zebrać dokładny materyał do stwierdzenia rozmiarów szkód zrządzonych i na tej podstawie domagać się ulg frachtowych na transport koleją żelazną artykułów paszy oraz ziemniaków gorzelnianych ewentualnie także zwrócić się do ck. Rządu o pomoc materyalną. Nadto postanowiono starać się o ulgi kolejowe dla przewozu otrąb oraz sadzonek drzew owocowych i leśnych.

Sprawę zaprowadzenia w salinach gal. produkcyi soli bydlęcej w kawałkach przedłożyć ponownie ck. Ministerstwu skarbu, sprawę zaś powiększenia produkcyi kainitu w salinach kałuskich przedstawić ck. Ministerstwu skarbu tudzież J. E. Ministrowi Korytowskiemu ze zwróceniem okoliczności na powtarzający się od 2 lat, a krzywdzący rolnictwo fakt, że Zarząd salin kałuskich systuje wysyłkę kainitu w sierpniu, tj. właśnie w czasie, kiedy zapotrzebowanie tego środka nawozowego pod siewy jesienne jest bardzo intenzywne.

Dla poparcia produkcyi łozy koszykarskiej oświadczył się Komitet za udzielaniem producentom niskoprocentowego kredytu z krajowego funduszu rolniczo-przemysłowego oraz za urządzeniem przy pomocy tegoż funduszu zakładu dla prażenia wikliny.

Na wniosek sekcyi chowu drobnego inwentarza uchwalono skompletować chlewnię zarodową rasy westfalskiej w Rzemieniu, przeprowadzić próbne szczepienie róży wąglikowej w chlewni p. Oskara Haempla w Osieku, udzielić p. Kalecie w Wilamowicach knura na stacyę i utworzyć kurnik zarodowy kraj. kur zielononóżek przy fermie doświadczalnej w Mydlnikach.

Na wniosek sekcyi chowu bydła rogatego udzielono włościanom p. Franciszkowi Lechowi w Staroniwie zasiłek na budowę wzorowej stajni w kwocie 200 K. oraz p. Walentemu Ciochowi z Racławówki 100 K. na tenże cel, a Pp. Walen-

temu Kubiszowi w Swilczy 100 K. i Józefowi Nowakowi 80 K. na budowę gnojowni.

Na prośbę Dyrekcyi nowo otworzonej kraj. niższej szkoły rolniczej w Miłocinie zarządzono utworzenie przy tejże szkole obory subwencyjnej rasy fryzyjskiej złożonej z 6 krów i buhaja oraz udzielono buhaja rasy czerwonej polskiej dla obory tejże rasy, którą tamże utworzy Tow. hodowców czerwonego bydła polskiego.

Zarazem polecono skompletować oborę zarodową przy krajowej Szkole rolniczej w Suchodole.

Na zapytanie Wydziału krajowego oświadczył się Komitet za czasowem uwolnieniem gmin Wojcinowa i Jamny od obowiązku utrzymania buhajów gminnych, a to ze względu na miejscowe stosunki.

Na zapytanie c.k. Ministerstwa rolnictwa oświadczył się Komitet za peryodycznem urządzaniem ogólno austryackich wystaw bydła opasowego we Wiedniu w ten sposób, że takie wystawy będą się powtarzać w dłuższych odstępach czasu, w międzyczasie zaś będą urządzane prowincyonalne wystawy w głównych miastach, w krajach produkujących bydło opasowe. Jako termin najdogodniejszy dla takich wystaw oznaczono koniec maja każdego roku, hodowcy jednak musieliby być na 10 miesięcy zawiadomieni o terminie wystawy. Zarazem zastrzegł się Komitet przeciw nierównomiernemu traktowaniu bydła galicyjskiego na wiedeńskim targu w St. Marx, które jakkolwiek stanowi towar pierwszorzędnej jakości, stale jednak jest niżej płacone niż gorszej jakości n. p. bydło alpejskie.

Stacyom w Lubli i Więckowicach przyznano buhaje Bern-Simmentalskie importować się mające ze Szwajcaryi, pod warunkiem, że właściciele obór przyczynią się do pokrycia kosztów zakupna we wysokości 50%. Dla Towarzystwa rolniczego okręgowego w Dębicy na urządzenie premiowania bydła włościańskiego w Brzezinach przeznaczono kwotę 200 K. równą zasiłkowi przyznanemu na ten sam cel przez Towarzystwo hodowców czerwonego bydła polskiego.

Celem wyzyskania urządzanych corocznie targów rozpłodowych także do celów pedagogicznych oraz pobudzenia hodowców do emulacyi uchwalono na wniosek Prezesa połączyć najbliższy targ rozpłodowy, który się odbędzie w II. połowie kwietnia 1907. z premiowaniem doprowadzonego materyału hodowlanego według następujących zasad:

a) premiowane będą tylko pojedyncze sztuki, doprowadzone na targ, jako indywidua hodowlane, bez względu na stan hodowli w oborze, z której pochodzą;

b) premiowany będzie wyłącznie materyał męski (buhaje):

c) premiowanie będzie przedsięwzięte w pierwszym dniu targu rozpłodowego;

d) jako nagrody udzielane będą jedynie odznaczenia honorowe;

e) hodowcom wolno będzie nie poddać premiowaniu sztuk doprowadzonych na targ; sztuki takie oznaczone będą jako stojące po za konkursem.

Opiniując projekt urządzenia powszechnej wystawy słowiańskiej w Pradze w r. 1910. oświadczył się Komitet w zasadzie za wzięciem udziału we wystawie, zaproponował jednak oznaczenie terminu tej wystawy odłożyć na później, a to ze względu na niepewność stosunków w Królestwie Polskiem.

Na międzynarodowy Kongres rolniczy, mający się odbyć w maju r. 1909. we Wiedniu mianowano delegatami członków Prezydyum oraz pp. prof. Jentysa i prof. Nowaka.

Nadto zatwierdzono szereg uchwał sekcyi administracyjnej, rolnej, chowu bydła i chowu dobrego inwentarza.

Z Towarzystwa rolniczego okręgowego w Jaśle.

W dniu 29. sierpnia b. r. odbyło się w sali Rady powiatowej w Jaśle Walne Zebranie Członków Towarzystwa rolniczego okręgowego jasielskiego, przy bardzo licznem udziale bo przeszło sześćdziesięciu członków. Komitet ck. Towarzystwa rolniczego krakowskiego reprezentowali pp. Stefan Bojanowski, Stanisław Fihauser, i Dr. Józef Raczyński.

Prezes Towarzystwa Stanisław Ostaszewski zagajając zebranie powitał w swem przemówieniu delegatów Komitetu tudzież posła do Rady państwa Ks. Prałata Pastora, któremu Towarzystwo jasielskie ma wiele do zawdzięczenia, ponieważ jako poseł popierał zawsze gorliwie i skutecznie petycye Towarzystwa wnoszone do Rządu. Po zagajeniu zdał Prezes przewodnictwo w ręce Wice Preresa p. Kazimierza Pilińskiego.

Po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia bez zmiany, od którego czytania, zgromadzeni uwolnili sekretarza, wygłosił p. Fihauser referat „O związkach kontroli mleczności".

Referent podniósł na wstępie ważność wyboru materyału hodowlanego pod względem mleczności, zaznaczył, że jest ona dziedziczną a zatem, że przy odpowiedniej selekcyi można dojść do wyborowych, prawdziwie wartościowych sztuk pod względem mleczności. W dalszym ciągu referatu omawia sposób dotychczasowego przeprowadzania selekcyi, która się odbywa na podstawie zwykłych próbnych udoi, stałych lub mniej stałych, i ogranicza się tylko do ilości, a nie jakości mleka bez uwzględnienia jakości i wartości karmy, przez co selekcya taka nie może być dokładną. Podnosi ważność obliczania karmy i objaśnia nowy sposób kontroli, który właśnie na podstawie obliczania wartości karmy i wartości całej produkcyi każdej pojedynczej sztuki, daje możność zbadania, czy ta lub owa sztuka opłaca koszt utrzymania, lub też, co również się zdarza, czy nie zjada więcej jak daje. Następnie opisuje wyczerpująco związki kontrolne duńskie i objaśnia dokładnie w jaki sposób można związek taki zaprowadzić w okręgu działalności Tow. rol. okręg. jasielskiego, wykazuje jaki jest koszt utrzymania kontrolora i sprawienia niezbędnych aparatów, a na zakończenie oznajmia, że jako naczelny inspektor kontroli mleczności krów chętnie służyć będzie radą i wskaże odpowiedniego człowieka na kontrolora, gdyby przy Towarzystwie jasielskiem miał powstać taki związek. Referat p. Fihausera wywołał bardzo ożywioną dyskusyę w której zabierali głos pp. Dr. Dzianott, Zaykowski i wielu innych, a rezultatem której było, że siedmiu członków Towarzystwa zgłosiło gotowość przystąpienia do utworzyć się mającego związku.

Następnie Przewodniczący odczytał pismo ck. Zakładu rolniczego doświadczalnego w Krakowie, w którem Zakład ofiaruje za staraniem Komitetu pomoc w doświadczeniach z odmianami pszenicy i rozmaitemi nawozami sztucznymi pod oziminy i na łąki, zachęcając do licznego korzystania z tej pomocy.

W dalszym ciągu porządku dziennego omawiano dostawy żyta dla wojska, tudzież konkurs maszyn rolniczych. Uchwalono urządzić w dniu 19. września br. konkurs pługów odwracalnych i kartoflarek, poczem wybrano do komisyi ocenicieli pługów pp. J. Przyłęckiego, Dziewałtowskiego, Biesiadeckiego, J. Cebulę, Pawła Nawrockiego i S. Książkiewicza, a do komisyi ocenicieli kartoflarek pp. Dr. Dzianotta, Zaykowskiego, Wiszniewskiego, Jana Gorayskiego, Stawiarskiego, Pilińskiego, Sroczyńskiego, Lisowieckiego i Józefa Nowaka. Przystępując do dalszego punktu porządku dziennego to jest do zmiany Statutu, zabiera głos Referent Ks. Kanonik Sarna, i omawia w swem obszernem referacie rozwój Tow. jasielskiego, które już od 25 lat istnieje, wskazuje na rozwój agend i obrotów kasowych, rozbiera statut obecny i porównuje z projektem statutu nowego nadesłanego przez Komitet, oświadcza, że statut nowy jest bezwarunkowo odpowiedniejszym i stawia wniosek przyjęcia en bloc tego nowego statutu.

Po krótkiej dyskusyi zebrani uchwalili jednomyślnie przyjęcie statutu nowego.

Następnie przystąpiono do wyboru Wydziału w liczbie ośmiu członków.

Wybrani zostali przez aklamacye pp. Prezesem: Stanisław Ostaszewski; Wice Prezesami: Kazimierz Piliński i Dr. Jan Kanty Dzianott. W skład Wydziału jako członkowie weszli pp. Waleryan Stawiarski, Ks. Władysław Sarna, Henryk Groblewski, Jan Cebula i Franciszek Szubra, zaś jako zastępcy pp. Jan Gorayski i Witold Wiszniewski.

W skład komisyi rewizyjnej weszli pp. Sroczyński, Dziewałtowski, Żaykowski i Franciszek Kapała.

W końcu odczytał Przewodniczący listę nowych członków, których przyjęcie zatwierdzono.

Wyczerpawszy w ten sposób porządek dzienny, podziękował Przewodniczący obecnym za liczne zgromadzenie się i posiedzenie zamknął.

Mleczność obory w Lipnikach.

Do jakich rezultatów dojść można przez hodowlę celową i staranną selekcyę sztuk najodpowiedniejszych świadczy fakt następujący:

W Lipnikach powiat Mościska majątku JW. Pani Maryi z Hr. Dieduszyckich Irsayowej zakupiono w roku 1883 stajnię krów, złożoną z 33 sztuk rasy holenderskiej w połowie chowu ś. p. Majora Pawlikowskiego w Brześcianach w połowie zaś w Balicach od ś. p. Skibniewskiego, stadniki importowano z wschodniej Fryzyi jednego zaś z Oldenburga.

W materyale żeńskim importu zagranicznego nie było żadnego.

Obecnie stajnia składa się z 49 krów i około 20 sztuk jałownika i rezultaty mleczności są następujące:

rok	ilość krów	przeciętny udój litrów od krowy	suma wydojonego mleka w ciągu roku
1884	33	2606	74.117
1885	30	2870	74.684
1886	30	2914	80.402
1887	29	3431	92.778
1888	37	3820	120.055
1889	38	3393	119.102
1890	49	3444	139.541
1891	47	3532	144.832
1892	46	3466	142.126
1893	45	4204	171.566
1894	49	4100	163.242
1895	46	4628	198 506
1896	41	5106	212·621
1897	35	4863	186.731 } zaraza pyskowa racicowa
1898	35	3757	149.926 }
1899	35	4676	202.958
1900	37	4916	205.813
1901	32	4995	204.940
1902	37	5440	201.275
1903	51	4783	205.690
1904	66	5486	197.503
1905	51	5288	224·344

Mleczność osiągnięta jak widać z powyższej tabeli równa się najlepszym oborom holenderskim i duńskim znacznie przewyższa najpierwszorzędniejsze obory niemieckie, wśród krów znajdują się istotnie wyjątkowe dójki i tak w roku 1895. dała krowa Owsianka 7220 litrów mleka. w r. 1904. krowa Izabela 7899 litrów w r. 1905. krowa Niobe 7227 l. mleka. Zawartość tłuszczu w mleku nie była badaną, jednakowoż nie może schodzić poniżej przeciętnej miary albowiem według rejestrów mleczarnianych spotrzebowuje się 28 litr. mleka na 1 kilo masła.

Wygląd krów jest dobry, brak sztuk zwyrodniałych' któreby wnosić kazały, że ilość sztuk dotkniętych gruźlicą przekracza zwykłą liczbę. *Władysław Żeleński.*

Sprawy bieżące.

Zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa rolniczego okręgowego w Krakowie odbyło się dnia 14 b. m. w sali Rady powiatowej krakowskiej przy udziale przeszło 40 członków. Po odczytaniu przez sekretarza Towarzystwa Dr. Stafieja i przyjęcia do wiadomości przez zebranych protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, wygłosił Dr. M. Pańkowski referat „O potrzebie ujednostajnienia ras bydła włościańskiego". Wskazując na wstępie na znaczenie rasy jako takiej dla poprawy hodowli bydła wogóle i przytoczywszy powody braku ujednostajnienia ras w hodowli włościańskiej w kraju, przedstawił referent plan akcyi Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, zmierzającej do tego ujednostajnienia w zachodniej części kraju przez sporządzenie najpierw mapy hodowlanej i oznaczenie w niej przedewszystkiem typu bydła, jaki przeważa w każdej gminie, a następnie oznaczenia przy pomocy czynników do tego powołanych, więc członków Towarzystw rolniczych okręgowych, Rad powiatowych, Komisyi licencyonujących i włościan, ras bydła, jakie mają być popierane w rozmaitych okolicach kraju w celu ujednostajnienia typów bydła, odpowiednich dla danych okręgów. Referent zachęcał obecnych członków Towarzystwa, w szczególności włościan, do współdziałania przy tej pracy, mającej przyczynić się do poprawy hodowli bydła.

W ożywionej dyskusyi, jaka się następnie wywiązała, a w której wzięli udział pp. prezes Towarzystwa J. Skirliński, wiceprezes J. Cieślewicz, Dr. Goliński, A. Greyber, S. Reichard, K. hr. Rostworowski, Serczyk, prof. Wojciechowski, F. Wójcik i referent, wskazywano na potrzebę tworzenia mniejszych obór zarodowych gminnych, popierania w bliższej okolicy Krakowa hodowli rasy nizinnej, upominania się o ścisłe wykonywanie ustawy o licencyonowaniu buhajów. Załatwienie sprawy zmiany warunków dla stacyi buhajów subwencyjnych, referowanej przez p. wiceprezesa Cieślewicza, odroczono do następnego posiedzenia, aby umożliwić członkom Towarzystwa włościanom, których to głównie dotyczy, porozumienie się w tej kwestyi i gruntowne jest rozpatrzenie. Zreferowane przez p. Dr. Stafieja sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa za czas od 1 czerwca b. r. przyjęto do wiadomości, poczem dokonano wyboru dwóch członków Wydziału w miejsce ustępujących; wybrano pp. J. Jarzynę i Fr. Wójcika, poczem przewodniczący p. J. Skirliński zamknął posiedzenie.

Po posiedzeniu odbyło się zebranie tych członków Towarzystwa, którzy zgłosili się w sprawie zakupna dla nich przez Towarzystwo węgli kamiennych u firm skontraktowanych, w celu ostatecznego porozumienia się.

Zjazd prawników i ekonomistów odbędzie się w czasie od 1-go do 5-go października bieżącego roku w Krakowie. Program obrad sekcyi ekonomicznej zawiera wiele materyału interesującego w wysokim stopniu rolników, zwłaszcza w zakresie obrad sekcyi ekonomicznej, toteż uważamy za wskazane program zjazdu powtórzyć w naszem piśmie, zaznaczając, że Komitet Zjazdu zaprosił Prezydyum krakowskiego Towarzystwa Rolniczego do wzięcia udziału w uroczystem otwarciu Zjazdu.

Poniedziałek, dnia 1-go października zebranie towarzyskie celem zapoznania się w sali Grand Hotelu (ul. Sławkowska).

Wtorek dnia 2-go października. O godz. $9^1/_2$ rano nabożeństwo w kościele św. Anny. O godz. 10-tej przedpołudniem: uroczyste otwarcie Zjazdu w Auli Uniwersytetu (Collegium novum). 1) Zagajenie przez przewodniczącego Komitetu urządzającego; 2) Wybór Prezydyum Zjazdu i uchwalenie regulaminu; 3) Wykład Excellencyi Dra Leona Bilińskiego: Wypłaty międzynarodowe. O godz. 12-tej w południe: Zwiedza-

nie (pod kierunkiem znawców historyi sztuki i zabytków) Muzeum narodowego, kościoła N. P. Maryi i Domu Matejki. (Punkt zborny: Biuro Komitetu Coll. novum). O godz. 4-tej popołudniu: Posiedzenia sekcyi (wybór prezydyów) w salach Uniwersytetu (Coll. nov.). Sekcya prawnicza: 1) Czynnik ludowy w sądownictwie i administracyi: referenci: Poseł Dr. Małachowski (Lwów), Radca Sądu Wyż. Szybalski (Kraków), Dr. Gargas (Lwów), Prof. Dr. Buzek (Lwów). Sekcya ekonomiczna. 1) Parcelacya. Referenci: Poseł Bujnowski (Tarnów), Dr. Kolischer (Kraków), Prof. Grabski (Lwów), Dr. Hęcia i mecenas Rychłowski (Poznań), mecenas Staniszewski (Suwałki). O godz. 9-tej wieczorem: Raut, urządzony staraniem miasta Krakowa w salach Starego Teatru.

Środa, dnia 3-go października. O godz. 9-tej przedpoł. Posiedzenia sekcyi: Sekcya prawnicza: 2) Ochrona czci, referenci: Dr. Jendl (Kraków), mecenas Steinberg (Kraków). Sekcya ekonomiczna: Parcelacya (ciąg dalszy). O godz. 12½ po południu. Zwiedzanie Biblioteki Jagiell. (Punkt zborny jak wyżej). O godz. 4-tej popołudniu: Posiedzenia sekcyi: Sekcya prawnicza: 3) Reforma prawa prasowego: Dr. Nowotny (Kraków), mecenas Krókowski (Wadowice). Sekcya ekonomiczna: 2) Emigracya, referenci: Dr. Rakowski (Warszawa), Dr. Benis (Kraków), Dr. Pazdro (Lwów), Bohdan Wasiutyński (Warszawa). O godz. 7-ej wieczorem. Przedstawienie teatralne dla uczestników Zjazdu. (Wyspiańskiego: „Warszawianka“ i II. akt „Wesela“).

Czwartek, dnia 4-go października. O godz. 10-tej przedpołudniem: Uroczyste zamknięcie obrad w Auli Uniw. Sprawozdanie z obrad sekcyjnych. O godz. 1½ w południe: Wyjazd powozami do Wieliczki (punkt zborny: Biuro Komitetu). O godz. 8-ej obiad wydany przez Komitet dla uczestników Zjazdu (w salach Starego Teatru).

Piątek, dnia 5-go października. O godz. 10-tej rano wyjazd powozami do Czernichowa. O godz. 12—1. Zwiedzanie Bazaru Kółka rolniczego, kursów handlowych Kółka roln., Kasy Raiffeisenowskiej, przegląd straży ogniowej ochotniczej, należącej do Kółka roln. O godz. 1—3. Posiłek, zwiedzanie Szkoły rolniczej. O godz. 3—6. Zjazd Kółek roln. pow. krak. O godz. 6-tej obiad. Równocześnie urządza Komitet dla osób nie udających się do Czernichowa zwiedzanie zabytków Krakowa w dalszym ciągu: rano od godz. 8-mej Wawel, Katedra i Zamek, popołudniu od godz. 3-ej: Muzeum XX. Czartoryskich i kościół OO. Franciszkanów.

W przyjęciach, wycieczkach, zwiedzaniu zabytków brać mogą udział wyłącznie osoby zaopatrzone w kartę uczestnictwa. W czasie Zjazdu od dnia 1 października (godziny 9-tej rano) począwszy. urzędować będzie w gmachu Uniwersytetu (Coll. novum) biuro Komitetu (wystawianie kart uczestnictwa osobom jeszcze ich nie posiadającym, udzielanie wyjaśnień i ewent. pomocy w sprawach mieszkania i t. p.).

Wkładkę — dwadzieścia koron — należy nadsyłać do Filii Banku krajowego w Krakowie na rachunek „IV. Zjazdu Prawników i Ekonomistów polskich“. — Wycieczki do Wieliczki i do Czernichowa nie są objęte wkładką, osoby mające zamiar wziąć w nich udział, zechcą złożyć w biurze Komitetu najpóźniej dnia 2 października b. r. kwotę dziesięć koron za jedną z powyższych wycieczek, względnie dwadzieścia za obie.

Licytacyjna sprzedaż włościańskim hodowcom wybrakowanych ale zdatnych jeszcze do rozpłodu klaczy wojskowych odbędzie się w następujących dniach i miejscowościach: w Dywizyi trenu Nr. 11. we Lwowie 25. września 1906. o 8. rano przy placu parkowym w Sokolnikach, w Dywizyi trenu Nr. 10. w Przemyślu 27. września 1906. o 8·30 rano w Barakach Nr. VIII, w Dywizyi trenu Nr. 1. w Krakowie 26. września 1906. o 8. rano w koszarach nad Wisłą (Weichseldepotkaserne). Cena kupna klaczy ma być złożoną przy licytacyi gotówką.

Rozmaitości.

Z krajowego biura mleczarskiego. Wydział krajowy mianował inżyniera Józefa Mokrzyńskiego instruktorem adjunktem mleczarstwa, przydzielając go do swego Biura patronatu Spółek oszczędności i pożyczek, wykonującego zarazem opiekę nad spółkami mleczarskiemi w kierunku technicznym i administracyjnym.

Odezwa. W Nrze 16-ym z dnia 20. kwietnia 1906 r. ogłosiliśmy artykuł pt. „Sprawy rolnicze w sądzie“, napisany przez adwokata Dra Leopolda Caro w Krakowie. Ponieważ artykuł ten porusza sprawę nader doniosłą, to jest zmianę ustawodawczą w kierunku udziału sfer rolniczych w wymiarze sprawiedliwości i zwraca uwagę na brak fachowej znajomości rzeczy w sprawach rolniczych, objawiający się przy dzisiejszym ustroju sądownictwa, przeto celem zebrania jak najobszerniejszego materyału w powyższej sprawie, udajemy się niniejszem do wszystkich naszych czytelników z prośbą by zechcieli znane im wypadki błędnego wymiaru sprawiedliwości w sprawach rolniczych o ile możności wraz z oryginalnymi wyrokami, uchwałami sądowemi etc. przesyłać wprost pod adresem autora powyższego artykułu, Dra Leopolda Caro, adwokata w Krakowie, (ul. Szczepańska 11).

Bez ścisłej solidarności sfer rolniczych nie wywalczymy sobie odrębnego dla rolnictwa prawa. Być może, że niejeden z nas przegrawszy często najsłuszniejszą sprawę, chciałby o niej najchętniej zapomnieć, skoro mu już nikt dopomódz nie może. Niechaj jednak pamięta, że udzieleniem informacyi, przesyłaniem uchwał czy wyroków z odpowiednim komentarzem, przysługuje się sprawie publicznej, dostarcza przynajmniej materyału do polepszenia doli swoich współbraci na przyszłość.

Nazwiska korespondentów będą utrzymywane w tajemnicy. Chodzi nam jedynie o to, by przed przystąpieniem do akcyi na szerszą skalę przygotować materyał jak najobszerniejszy, któryby dał podstawę do sformułowania ostatecznych wniosków i obmyślenia planu ewentualnej dalszej akcyi.

Ponieważ w sprawach gorzelnianych, mleczarskich, młynarskich etc. mogą również zdarzać się wypadki błędnego wymiaru sprawiedliwości ze strony sędziów, ożywionych najlepszemi chęciami prawniczo wysoko wykształconych, ale niedostatecznie obznajomionych z rolnictwem i z praktycznymi stosunkami, przeto zbieranie wiadomości o wszystkich podobnych sprawach uważamy za wysoce pożądane.

Spodziewamy się, że niniejsza odezwa znajdzie szeroki oddźwięk w kołach zarówno naszego obywatelstwa jak i sfer włościańskich.

Redakcya.

Agrarna ankieta „Słowa“. Dziennik warszawski „Słowo“ wystosował do szeregu osób następujące pismo: „Wobec postawienia na porządku dziennym w Dumie rosyjskiej sprawy włościańskiej i radykalnych projektów rozwiązania jej, pragniemy poznać opinię szerokich kół inteligencyi polskiej o jednej ze spornych zasad, postawionych podczas dyskusyi w Dumie. Zdaje się, że za sporną nie można uznać myśli, — z punktu widzenia społecznego i ekonomicznego zupełnie nowej, a pociągającej za sobą zupełny przewrót w pojęciach i życiu, — mianowicie: myśli utworzenia w drodze wywłaszczenia wielkiego „funduszu państwowego w ziemi“, czyli upaństwowienia ziemi celem oddawania jej w dzierżawę włościanom pracującym na roli i ludności bezrolnej. Naszem zdaniem, myśl ta jest finansowo niewykonalną, a sami włościanie, z nielicznymi wyjątkami, oświadczają się przeciwko dzierżawie i za własnością. Natomiast podczas dyskusyi w Dumie sporną pozostała inna zasada, która, naszem zdaniem, stanowi prawie równy przewrót w dotychczasowych pojęciach społecznych i prawnych: myśl przymusowego wywłaszczania obecnych właścicieli ziemi, mianowicie właścicieli większych, dla oddania tej ziemi innym: małorolnym i bezrolnym. Dla objaśnienia dodajemy, iż nie dotyczy to olbrzymich obszarów należących do Państwa, których nie potrzeba wywłaszczać, aby je sprzedawać lub nawet oddawać bezpłatnie albo wydzierżawiać bezrolnym i małorolnym, a nie dotyczy dlatego, że to może nastąpić w drodze prostego postanowienia władz prawodawczych. Dalej — uważamy za zupełnie wykluczone wywłaszczenie bez wynagrodzenia, które oczywiście równałoby się pospolitemu rabunkowi, czyli wydarciu komuś cudzej własności przemocą. Charakter tego zarządzenia nie mógłby być

wątpliwym. Pozostaje kwestya: zasady przymusowego wywłaszczenia większych właścicieli ziemskich za wynagrodzeniem, celem oddania ziemi małorolnym i bezrolnym, którą uważamy za sporną jedynie dlatego, że pomiędzy posłami polskimi co do niej nie było zgody (Jak szłyszeliśmy, Koło polskie przyjęło ją większością 14 głosów przeciw 12tu obecnych na posiedzeniu). Pragnąc wybadać opinię w tej właśnie kwestyi, zwracamy się przedewszystkiem do naszych czytelników, a po za nimi — do szeregu wybitniejszych znanych nam osobistości nietylko u nas w kraju, lecz i w Galicyi i w Poznańskiem, z prośbą o odpowiedź na następujący kwestyonaryusz: 1. Czy przymusowe wywłaszczenie, za wynagrodzeniem, prywatnych właścicieli większej własności ziemskiej (w całości lub — ponad pewną określoną normę posiadanej przestrzeni), dla oddania ziemi małorolnym lub bezrolnym, można stawiać na równi lub uzasadnić przyjętą dziś we wszystkich prawodawstwach zasadą, wywłaszczania dla celów publicznych? 2. Czy takie przymusowe wywłaszczenie można uzasadnić tem, że dzisiaj, po rozrodzeniu się rodzin osób, które przy zniesieniu pańszczyzny i uwłaszczeniu otrzymały ziemię, dla wszystkich członków rzeczonych rodzin tej ziemi nie starczy i że obecnie istnieją bezrolni lub małorolni, t. j. tacy, którzy z dochodu z ziemi swojej utrzymać się nie mogą? 3. Czy takie wywłaszczenie przymusowe w Królestwie Polskiem lub w 9ciu guberniach zachodnich, ze względu na panujące tam lokalne warunki władania ziemią, należy uważać: a) za potrzebne? b) za pożądane? 4. Jeżeli takie wywłaszczenie jest potrzebne i pożądane, to — jak je pogodzić z zasadą poszanowania własności prywatnej wogóle, jakie ustanowić granice pomiędzy majątkiem prywatnym wywłaszczalnym, a niewywłaszczalnym i na jakich podstawach oprzeć reformę ustawodawstwa cywilnego i karnego, dotyczącego własności? Ponieważ pragnęlibyśmy, o ile możności, jaknajwięcej odpowiedzi ogłosić drukiem, przeto zanosimy uprzejmą prośbę o możliwe streszczenie się w argumentacyi, popierającej wypowiadane zdanie. Z wdzięcznością przyjmiemy też proste odpowiedzi: tak! lub nie!

Lustracya gnojowni. P. Wojciech Walczak, sekretarz Towarzystwa rolniczego okręgowego w Jaśle złożył następujące sprawozdanie o gnojowni, urządzonej przez członka Towarzystwa rolniczego okręgowego jasielskiego, Karola Greca w Łączkach: Z północnej strony stajenki, na stoku, w odległości $^1/_2$ m. od okapu, wybudowano wschodnią ścianę długości 5·40 m, a prostopadłą do niej ścianę północną na 3·90 m, wreszcie prostopadle do tej 1·90 ściany zachodniej. Poza ścianą północną umieszczono betonowy zbiornik gnojówki o średnicy 0·70 m, a głębokości 0·90 m. Ściany gnojowni sporządzono z 4 beczek cementu, (szutru) żwiru 11 fur i 3 fur piasku rzecznego o grubości 20 cm., zapuszczone poniżej poziomu ziemi na 60 cm., a ponad powierzchnią ziemi ściana północna ma wysokości 1 m. Ściany boczne, jako biegnące pod górę odpowiednio niższe (40 cm.). Spód gnojowni stanowi ubity ił, urządzony w ten sposób, że od stajenki jest spad ku zbiornikowi. Z jednej tylko strony, a mianowicie od zachodniej, gdzie wybudowano tylko 1·90 m. ściany ze względu na pochyłość gruntu i w przekonaniu, że ściana ta będzie dostateczną, pokazuje się w tej chwili mały błąd, a mianowicie w tem, że ściana ta zakończona prostopadle, a powinna być więcej wydłużoną i skośnie zakończoną, ażeby nawet przy zebraniu większej ilości nawozu nie mogła gnojówka odpływać na bok. Błąd ten polecono naprawić przez urządzenie małego nasypu z ubitego iłu. Gospodarz oznajmia, że przez odpowiednie zniwelowanie zajazdu, błąd ten zniknie zupełnie, w każdym zaś razie staraniem jego będzie dbać o to, ażeby gnojówka nawet ze stajni, obok której umieszczono osobny zbiornik cementowy, nie odpływała marnie. Całość przedstawia się wcale dobrze — zapewnia zatrzymanie gnojówki, a ściany nie dozwolą nagłego wietrzenia, ma tylko jeden błąd pod względem kosztu urządzenia, że ściany 20 cm. (8 cali) grube, mogłyby być na 12 cm. grube, a więc oszczędzonoby na materyale. Ze względu na drogi czas roboczy, w którym gnojownia ta urządzoną była (przy końcu czerwca) i dosyć wielką odległość od rzeki, skąd brano żwir i piasek, koszt urządzenia tejże gnojowni wyniósł według twierdzenia właściciela 80 koron, nie licząc w to własnej roboty gospodarza. Wobec tego, że uznaję gnojownię tę za dobrą, opierając się na uchwale Wydziału, dopłaciłem drugą połowę przyznanej na ten cel subwencyi, tj. 40 koron.

Światło i mleko. W dwóch numerach „Berl. klin. Wochenschrift" podają Dr. Muck i Dr. Römer, kierownicy oddziałów w instytucie Behringa w Marburgu, wynik doświadczeń przeprowadzonych nad oddziaływaniem światła na zwykłe i sterylizowane mleko. Mleko, wystawione na bezpośrednie działanie światła słonecznego już po godzinie traci na zapachu i smaku, a po dłuższym czasie staje się zupełnie niezdatne do użytku. Gdy natomiast flaszki — a były to zwykle używane szklane flaszki na mleko, zaopatrzono czerwonem lub zielonem okryciem, mleko opierało się zepsuciu przez 24 godzin, a nawet i dłużej; niebieskie, żółte albo białe okrycia nie mogły zepsucia powstrzymać. Promienie niebezpieczne dla rozkładania się tłuszczu, absorbuje więc tylko kolor czerwony i zielony.

Autorowie poddawali mleko, również i działaniu ultra fioletowych promieni, i przekonali się, że promienie te są mleku narówno z światłem słonecznem, niebezpieczne. Dlatego też odradzają stosowania ultra fioletowych promieni przy nowszych sposobach sterylizowania mleka, co niejednokrotnie było proponowane. Nader zajmujące wyniki badań obydwóch wyżej wymienionych uczonych zawierają między innemi radę, ażeby znajdujące się w obiegu flaszki na mleko, zaopatrywać w odpowiednio zabarwione kapsle metalowe, albo, co taniej wypada, owijać w bibułkę czerwoną lub zieloną.

Uspakajanie niespokojnych krów podczas dojenia. Do uspokojenia krów niespokojnych podczas dojenia, zaleca „Deutsche Milchwirt. Zeitung" nader pojedyczy sposób: kładzie się krowie podczas dojenia kawałek płótna umaczanego w zimnej wodzie, na krzyże.

Oddziaływanie chłodu uspakaja krowę tak dalece, że nawet bardzo złośliwe i nerwowe krowy dadzą się spokojnie wydoić. Na każdy sposób jest to środek tak pojedynczy, i wymaga tak małego zachodu, że można go w każdym razie spróbować.

Produkt wywozowy mandżurski. Pisma niemieckie podają, że Mandżurya w roku 1902 i 1903 średnio corocznie wywoziła fasoli i t. zw. placków fasolowych przeszło za 12 milionów rubli. Głównymi odbiorcami były Chiny i Japonia. Wojna rosyjsko-japońska wywóz ten powstrzymała. Znaczne obszary, zajęte przez wojska rosyjskie, nie pozwalały ludności miejscowej dokonywać ani zasiewów ani zbiorów. Wojska rosyjskie używały same wielkich ilości chleba fasolowego, tak zwanymi zaś plackami fasolowymi karmiły swe konie, a w okolicach bezleśnych placki te, oblane olejem, służyły za materyał opałowy.

Firma Burmeister et Wain, duńskie Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi wirówek w Kopenhadze, powierzyła reprezentacyę na całą Austryę oraz kierownictwo naczelne filii Wiedeńskiej i Krakowskiej p. J. T. Gawlikowskiemu, dotychczasowemu kierownikowi filii krakowskiej.

Komunikat krajowego Biura pośrednictwa pracy. I. Zgłoszenia pracodawców (miejsca wolne): **Kraj. Biuro.** 1 parobek do koni; 2 dziewki do stajni krowiej; 1 gospodyni do małego gospodarstwa folwarcznego; 1 gospodarz znający się na gospodarce intenzywnej, na mały folwark. Kaucya wymagana Adres: poz. 1—4 W. P. Dr. Jan Sterkowicz, adwokat w Nowym Sączu. — **Bochnia:** 2 parobków; 1 gospodarz, od 1/I. 1907. — **Brody:** 1 pastuch, 80 K. kawaler, 60 K. żonaty, 8 K. na buty, ogród, mieszkanie, etc.; 2 fornali, 72 K., 8 K. na buty, 8 K. premii za konie etc.; 3 parobków, 60 K., ordynarya, opał, mieszkanie, etc.; 4 dziewki folwarczne, 100 K.; 1 pomocnik gospodarczy ze szkołą rolniczą; 2 gumiennych, 100—120 K.; 2 pisarzy ekonomicznych; 1 ekonom-żonaty, z niższą szkołą rolniczą; 1 polowy-lokaj; 2 gajowych, 80—100 K. — **Drohobycz:** 1 ekonom; 1 leśniczy godny zaufania; 7 fornali. — **Kałusz:** 75 robotników do robót polnych, 20—24 K., ordyn., koszta podróży; 90 robotników do kopania kartofli, mężczyźni 1 K., kobiety 80 gr. dziennie i ordynarya; 30 parobków na wikt od 1/I. 1907. wedle umowy; 1 polowy do dworu; 1 gajowy; 1 ekonom-żonaty; 1 pastuch żonaty do krów, 80 K., 19 krc. zboża i 8 K. na buty. — **Kołomyja:** 1 pisarz ekonomiczny, starszy; 1 gumienny. — **Myślenice:** 1 praktykant gospodarczy, 12 K. i utrzymanie; 1 fornal-karbowy; 1 skotak do bydła na płacę i ordynaryę. — **Oświęcim:** 5 dziewek do krów, 100—120 K. i dobry wikt. — **Sanok:** 2 parobków na folwark, na wikt; 2 dziewki folwarczne, na wikt. — **Brody:** 1 furman gospodar-

czy, 10—12 K., i wikt; 2—3 chłopaków do stajni. 16—17 lat, 8—10 K., ubranie, wikt, pranie. — **Chrzanów:** 2 furmanów, 12 K. i wikt. — **Drohobycz:** 3 furmanów do koni cugowych. — **Kałusz:** 1 furman do koni cugowych; 1 parobek do koni. — **Sanok:** 3 furmanów.

Zgłoszenia szukających pracy (miejsca poszukiwane): **Bochnia:** 7 ekonomów; 3 pomocników gospodarczych; 2 leśnych; 3 gospodarzy-chmielarzy; 2 leśniczych; 1 strzelec. — **Brody:** 4 pisarzy ekonomicznych; 1 gumienny-gospodarz; 2 ekonomów; 5 leśniczych; 2 gajowych. — **Chrzanów:** 1 ekonom-kawaler, ze szkołą w Kobiernicy; 1 gospodarz żonaty, ma 3 synów zdatnych do służby. — **Drohobycz:** 1 samoistny zarządca ekonomiczny, 600 K., 30 krc. twardego zboża, mieszkanie, opał, utrzymanie 3 krów lub mleko i korcowe; 1 leśniczy egzaminowany; 2 pisarzy ekonomicznych; 1 dozorca ekonomiczny; 1 nadzorca leśny lub do gospodarstwa; 1 praktykant do gospodarstwa lub lasu. — **Kałusz:** 1 gajowy z 6-letnią praktyką; 1 leśniczy z egzaminem rządowym; 1 polowy. — **Kołomyja:** 2 ekonomów; 2 stróżów lub dozorców do gospodarstwa; 1 pisarz ekonomiczny z niższą szkołą roln., na ordynaryę. — **Lwów:** 2 gumiennych; 1 leśny; 5 ekonomów-pisarzy ekonomicznych. — **Myślenice:** 1 dozorca lasowy. — **Oświęcim:** 1 ekonom-pomocnik gospodarczy; 2 leśnych, z tych jeden pomocnik kancelaryjny lub magazynier. — **Sanok:** 1 leśniczy-Królewiak, samoistny gospodarz lasowy, pasiecznik, myśliwy, 21 lat praktyki; 1 rządca, samoistny ekonom lub leśniczy; 1 leśniczy bez egzam., także gospodarz folw., 20 lat praktyki, 400 K. i ordynarya. — **Drochobycz:** 3 furmanów do koni cugowych, żonatych. — **Chrzanów:** 2 stangretów. — **Kołomyja:** 1 furman lub dozorca do gospodarstwa. — **Lwów:** 4 furmanów. — **Sanok:** 1 furman, fornal lub polowy.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie Syndykatu Towarzystw rolniczych

z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 18 września 1906.

Sprzedawano: pszenicę białą od 8.50—8.70 K., pszenicę czerwoną od 8.40—8.45 K., żyto od 6.35—6.80 K., jęczmień od 6.50—7.00 K., owies od 6.65—7.15 K., groch zwykły od 8.75—9.75 K., groch Victoria od 10.50—11.50 K., do siewu na paszę od 00—00 K., wyka nowa od 00—00 K., bobik od 00—00 K., kukurudza stara od 00—00 K., kukurudza nowa od 7.35—7.55 K., kukurudza Cinquantino od 7.90—8.15 K., otręby pszenne od 4.80—5.00 K., otręby żytnie od 5.00—5.20 K., rzepak od 14·80—15.50 K. Wszystko za 50 kg.

Zboża.

Jęczmień pastewny. Wiedeń 18/IX 12.00—12.70 K. **Lwów** 5/IX 11.00—11.50 K. za 100 kg.

	Wrzesień	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Lwów	12	15.00—15.50	11.40—11.80	12.00—13.00	12.80—13.20
Tarnów	7	15.50—16.00	12.00—12.50	12.00—12.50	12.50—13.00
Podwołoczyska	12	13.60—14.80	10.40—11.00	11.20—12.00	11.40—11.80
„ ros. bez cła	12	11.40—12.60	10.00—10.40	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	18	13.40—14.50	12.00—12·60	13.00—17.00	14.10—14.50
Peszt	18	14.10—14.22	12.16—12.18	00.00—00.00	13.14—13.16
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Wrocław	17	16.70—17.70	14.82—15.90	14.80—16.94	13.84—17.90
Ceny w markach za 100 *kg.*					

Jęczmień na krupy. Wiedeń 18/IX 12.60—13.00 K. za 100 kg.

Kukurydza. Wiedeń 18/IX 13.00—13.40 K., **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K. **Peszt** 18/XI 11.90—11.92 K. **Tarnów** 7/IX 16.00—17.00 K. za 100 kg.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Wiedeń 18/IX 20.00—23.00 K. **Lwów** 12/IX 12.00—18.00 K. **Tarnów** 7/IX 20.00—24.00 K. za 100 kg.

Wyka. Lwów 12/IX 11.20—12.00 K.

Chmiel. Wiedeń 14/IX zatecki miejski 220—240 K, zatecki okoliczny, 220—240 K., anschauer czerwony 190—200 K., zielony 170—180 K. za 100 kg. **Lwów** 23/VIII 00—00 K. za 56 kg.

Rzepak. Lwów 23/VIII 00.00—00.00 K. **Wiedeń** 20/VIII 31.50—32.00 K. **Praga** 0.00—0.00 K. **Peszt** 18/IX 23.80—24.00 K. **Tarnów** 7/IX 30.00—31.00 K. za 100 kg.

Ziemniaki. Kraków 28/VIII 2.60—3.00 K. **Tarnów** 7/IX 4.40—5.40 K. **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. Lwów 12/IX 90.00—110.00 K. **Podwołocz. galic.** 10/VIII 000.00—000.00 K. **Podwołocz. ros.** 15/VIII 000.00—000.00 K. bez cła. **Wiedeń** 18/IX styryj. 130.00—135.00 K. średnia jakość 100.00—110.00 K., gruboziarnista czysta 100.00—110.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 21/VIII 00.00—00.00 K. **Lwów** 12/IX 70.00—90.00 K. **Wiedeń** 18/IX 120.00—150.00 K. za 100 kg. **Podwołoczyska ros.** 12/IX 76—100.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 17/IX galicyjskie prima 92.00—96.00 K., secunda 86.00—91.00 K., tertia 00.00—00.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd 129 sztuk.

Nierogacizna. Wiedeń 6/IX. prima 109.00—116.00 K. tłuste 108.00—109.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 21/IX. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 39 sztuk, jałownika 29, cieląt 123 owiec i kóz 108, nierogacizny 315. Płacono za woły po 76—80 K., za krowy 70—76 K., buhaje 78—84 K. za 100 kg. żywej wagi. Za cielęta płacono 47—100 K. za sztukę, a za owce od 00—00 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 110—145 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk).

Masło. Wiedeń 7/IX deserowe 2.50—2.80 K., wiejskie 2.30—2.50 K. zwykłe targowe 2.00—2.30 K. **Kraków** 18/IX targowe 1.90—2.20 K. za 1 kg.. **Hamburg** 14/IX stołowe I klasy 244.00—254.00 M, II klasy 224.000—232.00 M. III klasy 200.00—210.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 15/IX dworskie i spółkowe, prima 248.00—252.00 M., secunda 236.00—244.00 M., tertia 220.00—230.00 Marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 7/IX prima 32—33 sztuk, secunda 34—35 sztuk, konserwowanych w wapnie 00—00 sztuk za 2 K. **Kraków** 18/IX 3.00—3.60 K. **Berlin** 17/IX 3.40—3.45 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 18/IX surowy 75% 41.00—41.40 K., rafinowany 90% bez opłaty 131.75—132.25 K.

Lwów 12/IX 36.25—36.50 K.

Pasza.

Siano. Kraków 18/IX 4.00—4.80 K. **Tarnów** 14/IX 4.50—5.50 K. **Wiedeń** 14/IX 4.40—6·40 K. za 100 kg.

Koniczyna. Kraków 18/IX 4.80—6.40 K. **Wiedeń** 14/IX 4.20—7.60 K. za 100 kg.

Słoma. Kraków 18/IX 4.00—4.80 K. **Tarnów** 7/IX 3.60—4.00 K. **Wiedeń** 14/IX 4.40—6.40 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — Z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.